

Sygn.akt III AUa 910/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Marek Szymanowski**

**Sędziowie: SA Bożena Szponar - Jarocka**

**SO del. Marzanna Rogowska (spr.)**

**Protokolant: Edyta Katarzyna Radziwońska**

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Białymstoku

**sprawy z wniosku J. O.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wcześniejszą emeryturę z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach

**na skutek apelacji wnioskodawcy J. O.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 10 lipca 2012 r. sygn. akt V U 1284/11

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 19 września 2011 roku wydaną na podstawie art. 184 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( Dz. U. z 2009 r., Nr 153 poz. 1227 z późn. zm.) oraz na podstawie § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) odmówił J. O. prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach.

Organ rentowy stwierdził, że wnioskodawca nie spełnia warunków przewidzianych w wyżej powołanych przepisach prawa, bowiem nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, tylko 8 lat 8 miesięcy i 27 dni. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie uwzględnił jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia od 1 sierpnia 1984r. do 15 maja 1990r. w Przedsiębiorstwie (...) w B. na stanowisku kierownika budowy, ponieważ wykonywane czynności wiązały się z nadzorem z tytułu sprawowania kierowniczego stanowiska.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył J. O. wnosząc o przyznanie prawa do emerytury i uznanie zakwestionowanego okresu pracy w szczególnych warunkach. W uzasadnieniu wskazał, iż organ rentowy zignorował obowiązujące przepisy prawa, linię orzecznictwa oraz nie dokonał prawidłowej analizy stanu faktycznego sprawy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. podtrzymał zajęte stanowisko w sprawie, wnosząc o oddalenie odwołania, jako bezzasadnego.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 10 lipca 2012r. oddalił odwołanie skarżącego jako nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy wskazał, iż zgodnie z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 powołanego wyżej rozporządzenia ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – mężczyźn wynoszący 15 lat za okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27- 20 lat dla kobiet, 25 lat dla mężczyzn. Emerytura przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa oraz rozwiązania stosunku pracy w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem. Natomiast art. 32 ust.2 wyżej wymienionej ustawy stanowi, że dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa w ustępie 1 za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia w podmiotach, w których obowiązują wykazy stanowisk ustalone na podstawie przepisów dotychczasowych.

W tym także zakresie należy stosować przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zgodnie z § 3 i 4 wyżej wymienionego rozporządzenia pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz posiada wymagany okres zatrudnienia 20 lat pracy dla kobiet oraz 25 lat pracy dla mężczyzn, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd I instancji stwierdził, że okolicznością bezsporną w sprawie jest, iż odwołujący ukończył wiek 61 lat i wykazał wymagany przepisami ogólny okres zatrudnienia wynoszący na dzień 1.01.1999r. 26 lat 6 miesięcy i 23 dni. Rozwiązał stosunek pracy z dniem 30 września 2011r. Spór dotyczył wymiaru okresu pracy w szczególnych warunkach. Okres pracy w szczególnych warunkach dotychczas uznany przez organ rentowy wynosi 10 lat 1 miesiąc i 22 dni.

Zdaniem wnioskodawcy zakres jego czynności na stanowisku kierownika budowy pokrywał się z określonym w wykazie A działu XIV poz. 24 w zw. z Działem X poz. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach.

Na powyższą okoliczność Sąd przeprowadził postępowania dowodowe.

J. O. zeznał, że w Przedsiębiorstwie (...) pracował jako kierownik budowy robót melioracyjnych, ale nadal był majstrem, bowiem zakład pracy chcąc podnieść jego zarobki w widełkach, przydzielił mu stanowisko kierownika budowy. Jako kierownik budowy nadal bezpośrednio nadzorował pracę pracowników fizycznych, którzy kosili, kopali, odmulali rzeki, poprawiali drenowania, naprawiali mosty, zastawki, pracowali przy piętreniu wody. Sam był jednocześnie majstrem, zaopatrzeniowcem, kierownikiem, nawet musiał rozwozić posiłki regeneracyjne. Na budowę dojeżdżał własnym środkiem transportu. Zatrudniał ludzi z najbliższego otoczenia, żeby nie ponosić kosztów transportu. W grupie, którą nadzorował było od kilku do ponad 20 osób, w zależności od zapotrzebowania na roboty. Byli to przeważnie robotnicy: kosiarze, kopacze, układacze drenów. Nadzorował wykonanie wszystkich rowów na terenie miasta przy rzece Białej, S., D.. Rano musiał pobrać narzędzia z magazynu, powiadomić kierownika grupy robót, gdzie i w jakim czasie będzie przebywał. Pobierał delegacje i jechał na miejsce pracy własnym środkiem transportu albo (...). Musiał wytłumaczyć robotnikom, jak poprawić umocnienia, jak je wykonać, pilnować wykonania. W tym celu musiał wejść do wody, pokazać jak wbijać pale, układać dreny. Całą dokumentację prowadził sam, to jest – kosztorysy, karty pracy, księgi obmiarów, rozliczenia materiałowe. Był wynagradzany według stawki zasadniczej,

zaś robotnicy według akordu. Dlatego trzeba było w karcie pracy wypełnić ilość przepracowanych godzin, dokonywać obmiarów wykonywanych robót. Za złe obmierzenie robót był rozliczany finansowo, był kontrolowany. Czynności te wykonywał w domu, albo po południu na podstawie notatek, które prowadził. Nie nosił tych ksiąg ze sobą, w teren, bo było to niewygodne i ciężkie. Rozliczenia oddawał w końcu miesiąca. W końcówce rozliczenia jechał do biura, bywało, że załatwiał wszystko w ciągu dnia, a czasem, przy dużej ilości robót, trwało to więcej niż dwa dni w miesiącu. Mógł być w biurze, na terenie przedsiębiorstwa od jednego do trzech dni. Wówczas jego miejscem pracy była świetlica, gdzie postawiono dodatkowe biurka. Wnioskodawca nadzorował pracę na 15 obiektach jednocześnie. Nie dało się ich rozdzielić, bowiem w okresie koszenia, trzeba było kosić trawę wszędzie jednocześnie. Nie było brygadzystów do pomocy. Grupa składała się przeważnie z 2-3 osób, którym zlecał prace i jechał na następny obiekt gdzie zlecał prace i jechał dalej.

Okoliczności powyższe przyznali świadkowie S. P., J. P., T. K. i K. D. którzy, potwierdzili zakres pracy wnioskodawcy oraz występowanie okresu martwego w wykonywaniu prac melioracyjnych zimą ze względu na warunki atmosferyczne. Wówczas wnioskodawca wykonywał produkcję pomocniczą: to jest nadzorował i rozliczał wykonywanie kiszek faszynowych, materacy faszynowych, pali różnej długości, roboty na drogach. Ponadto odwołujący zajmował się likwidacją wsi Ł. podczas budowy zbiornika S.. Likwidacja tej wsi był to ogromny zakres robót, ponieważ należało zlikwidować szamba, pozostałości po oborach, stodołach, domach. Przykładowo doły po nieczystościach na głębokość nawet 2 metrów, zasypywano wapnem, warstwą ziemi, wapnem i znowu ziemią. Odwołujący zakopywał studnie, likwidował płoty, musiał zostawić gładką, równą powierzchnię, wycinał drzewa, krzewy. Wnioskodawca nie rozbierał budynków, tylko oczyszczał teren. Sąd uznał, że treść zeznań świadków, jako pracujących bezpośrednio z wnioskodawcą i ocena charakteru pracy wnioskodawcy przedstawiona w zeznaniach jest fachowa i nie może budzić wątpliwości.

W sprawie spór sprowadził się co do charakteru prac wnioskodawcy wykonywanych przez niego w okresie zimowym. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu zasad higieny i bezpieczeństwa pracy. Biegły ostatecznie w opinii uzupełniającej ocenił, iż w okresie od 1.08.1984r. do 6.11.1988r. od 1.01.1990r. do 15.05.1990r. odwołujący pełnił funkcję kierownika budowy i wykonywał bezpośrednio czynności wynikające z Wykazu A dział XIV poz. 24 w związku z działem X poz.1 z wyłączeniem okresu zimowego, to jest: grudzień, styczeń, luty w każdym roku. Wówczas okres zatrudnienia w szczególnych warunkach wynosi 3 lata 2 miesiące i 2 dni. Biegły wyjaśnił, iż okres zimowy podlega wyłączeniu, bowiem wykonywane były wówczas prace: ciosanie kołków na placu lub w lesie, wykonywanie kiszek faszynowych, materacy faszynowych, wycinki w lesie, rozbieranie płotów, wycinanie krzaków wiosną, które nie są pracami w warunkach szczególnych, ponieważ nie są wymienione w cytowanym rozporządzeniu. Sąd ustalił, że w sprawie nie ma sporu, co do zakresu prac wykonywanych przez wnioskodawcę w okresie zimowym jak również przy wyburzaniu miejscowości Ł., jest tylko spór czy te prace są wymienione w wykazie A. Biegły podkreślił, że tylko prace przy zakładaniu urządzeń melioracyjnych są pracami w warunkach szczególnych zgodnie z przepisami cytowanego rozporządzenia i przepisów tych nie można interpretować rozszerzająco. Natomiast praca pomocnicze wykonywane zimą jak: ciosanie kołków na placu czy w lesie, wykonywanie kiszek faszynowych, materacy faszynowych, wycinki w lesie, rozbieranie płotów, wycinanie krzaków wiosną nie są pracami w warunkach szczególnych, ponieważ nie zostały wymienione w rozporządzeniu.

Opinię biegłego oraz wyjaśnienia do niej złożone na rozprawie Sąd uznał za wiarygodny dowód w sprawie.

Sąd I instancji podzielił stanowisko biegłego, iż okres pracy odwołującego w okresach zimowych nie stanowi zatrudnienia w szczególnych warunkach, ponieważ czynności wykonywane zimą nie były pracami przy wykonywaniu urządzeń melioracyjnych.

Organ rentowy zaliczył wnioskodawcy do zatrudnienia w szczególnych warunkach okres 10 lat 1 miesiąca i 22 dni. Po dodaniu do niego okresu wynikającego z opinii biegłego w wymiarze 3 lat 2 miesięcy i 21 dni otrzymano łącznie 13 lat 4 miesiące i 13 dni zamiast wymaganych 15 lat do uzyskania wcześniejszej emerytury w obniżonym wieku.

Dlatego zaskarżoną decyzję ZUS Sąd ocenił jako prawidłową , zaś odwołanie jako pozbawione podstaw prawnych oddalił na podstawie art. 477<sup>14</sup>§1 kpc.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł J. O.i na podstawie art.367 § 1i 2 kpc zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku zarzucając mu:

1.naruszenie prawa materialnego, tj. art.184 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – poprzez ich błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że J. O. nie wykazał 15 lat pracy w warunkach szczególnych, niezbędnych do uzyskania prawa do emerytury, a jedynie 13 lat, 4 miesiące i 13 dni, podczas gdy prawidłowa analiza przedmiotowego przepisu wskazuje, że okres zatrudnienia J. O. w okresie od dnia 01.06. 1972r. do dnia 15.05. 1990r. ( z przerwą w okresie odbywania zawodowej służby wojskowej ) stanowi pracę w warunkach szczególnych.

2. naruszenie przepisów postępowania, tj.: art. 233 w zw. z art. 232 w zw. z art. 227 kpc, poprzez:

- nie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu melioracji na okoliczność tego , że praca wykonywana była przez odwołującego w warunkach szczególnych, pomimo, iż odwołujący wnioskował o przeprowadzenie w/w dowodu już w odwołaniu od decyzji organu rentowego, a co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji, iż kluczowym w sprawie okazał się dowód z opinii biegłego z zakresu bhp, którego specjalizacja uniemożliwia prawidłowe ustalenie istotnych okoliczności w sprawie;

-nie dokonanie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie i oparcie się przede wszystkim na treści opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, podczas gdy przedmiot opinii w żadnym zakresie nie dotyczył dziedziny bezpieczeństwa i higieny pracy, wskazany biegły nie miał i nie mógł mieć wiedzy z zakresu melioracji przez co jego wnioski mające istotny wpływ na rozstrzygnięcie Sądu są nieprawidłowe;

- błędne uznanie, że prace wykonywane przez J. O. w okresach zimowych (miesiące grudzień, styczeń, luty) w latach 01.08.1984r.-06.11.1988r., 01.01.1990r.-15.05. 1990r. nie są pracami w warunkach szczególnych, podczas gdy właściwa ocena tych prac, które pozostawały w ścisłym związku z pracami melioracyjnymi, wykonywane były przez pracowników melioracyjnych oraz w celach melioracyjnych nakazuje zakwalifikować je jako prace w warunkach szczególnych;

-błędne przyjęcie, iż w okresie od 07.11.1988r. do dnia 31.12.1989r. J. O.pełniąc obowiązki kierownika zespołu budów S. nie pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy jego obowiązki poza dotychczasowymi ( nadzorowaniem prac nad konserwacją rzek – zakładaniem urządzeń melioracyjnych) zostały jedynie rozszerzone o dodatkowe prace związane z likwidacją wsi Ł., a zatem nadal wykonywał on w pełnym wymiarze czasu pracy także obowiązki kierownika budowy- czyli pracę w warunkach szczególnych.

Z uwagi na powyższe wnosił o:

-zmianę zaskarżonego wyroku w ten sposób, iż Sąd uwzględni odwołanie J. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 17 października 2011r.,

-orzeczenie o kosztach postępowania przed Sądami obu instancji, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych

**ewentualnie :**

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja odwołującego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił w niniejszej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny aprobuje i przyjmuje za własne. Także dokonana ocena prawna nie nasuwa żadnych zastrzeżeń co do właściwej wykładni przepisów prawa oraz ich prawidłowego zastosowania w przedmiocie prawa odwołującego się do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach według przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym zwłaszcza przesłuchanych w toku postępowania świadków. Nie sposób pominąć, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art.233 kpc wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. W tym celu skarżący powinien wykazać konkretny dowód przeprowadzony w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podać, w czym upatruje jego wadliwą ocenę. Naruszeniem tego przepisu nie jest pominięcie przez Sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy( wyrok SN z dnia 25.11.2003r. , II CK 293/02, LEX nr151622). Nie jest również wystarczające samo przekonanie o innej niż przyjął Sąd, doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie dopuścił się także Sąd Okręgowy naruszenia art. 233 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów . Po pierwsze, należy wskazać, iż granice swobodnej oceny dowodów wskazują trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny. Czynniki logiczny oznacza, że Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznych, które tworzyć muszą spójną całość. Swobodna ocena dowodów ujęta jest w ramy proceduralne (czynnik ustawowy). Oznacza to, że Sąd może oprzeć swe przekonanie tylko na dowodach prawidłowo przeprowadzonych. Nadto przyjmuje się, że granice swobodnej oceny dowodów determinować może czynnik ideologiczny, na który składają się poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego żaden z powyższych czynników nie został przez Sąd Okręgowy pominięty, a zachowana między nimi proporcja jest prawidłowa. Trzeba podkreślić, że jest uprawnieniem i obowiązkiem sądu przeprowadzenie selekcji dowodów poprzez wskazanie, które są w jego ocenie wiarygodne, a których tego przymiotu należy pozbawić. Sąd Okręgowy zabiegu tego dokonał prawidłowo.

Przede wszystkim należało odnieść się do zarzutu nie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu melioracji. W ocenie Sądu II instancji przeprowadzenie powyższego dowodu nie było niezbędne do prawidłowego ustalenia okoliczności istotnych w sprawie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ocena pracy wnioskodawcy jako wykonywanej w warunkach szczególnych nie wymaga wiadomości specjalnych i dopuszczenie dowodu zarówno z opinii biegłego z zakresu BHP, jak i z zakresu melioracji. Do obowiązku Sądu rozstrzygającego kwestię wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w myśl § 2 ust.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – należy samodzielne ustalenie, jakie prace wykonywał wnioskodawca i czy prace te należy zaliczyć do prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, a jedynie wyjątkowo – można skorzystać w tej kwestii z opinii biegłego. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 30.03.2000r .( II UKN 446/99, Lex Polonica nr 352214 ). Należy podkreślić, iż materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, a zwłaszcza zeznania świadków, a także odwołującego się oraz akta osobowe wnioskodawcy stanowiły wystarczającą podstawę do prawidłowego określenia zakresu powierzonych J. O.obowiązków. Bezspornym jest, co wykazał Sąd Okręgowy, iż w okresach zimowych odwołujący się nadzorował prace nie będące pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych w rozumieniu wyżej powołanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. Ponadto wnioskodawca w okresie od 7 listopada 1988r. do 31 grudnia 1989r. pełnił obowiązki kierownika zespołu budów S.. Poza dotychczasowymi obowiązkami zostały mu powierzone zadania

związane z likwidacją wsi Ł.. Polegały one na nadzorze prac związanych z likwidacją pozostałości po zabudowaniach, zasypywaniu dołów po nieczystościach, likwidowaniu płotów, wycinką drzew i krzewów, równaniem terenu. Prace te nie zostały ujęte w wykazie A stanowiącym załącznik do wspomnianego rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. W tej sytuacji nie można uznać, iż w przedmiotowym okresie wnioskodawca wykonywał pracę w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy. Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 6 grudnia 2007r. (III UK 62/07, LEX nr 375653) stwierdził, że nie jest dopuszczalne uwzględnienie do okresów pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

W tych okolicznościach należało podzielić ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, iż wnioskodawca nie spełnił przesłanki wymaganych co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. W rezultacie skarżący nie mógł uzyskać prawa do emerytury na mocy art.184 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz na podstawie § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 385 1kpc.